



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



R. XV: 2017

Nr 39 (536)

Data odczytu: 06.12.2017 r.

Data wydania: 06.12.2017 r.

=====

1084. spotkanie

Agnieszka Piórkowska

Spotkanie autorskie i promocja książki „Grudziądz tęczą malowany”

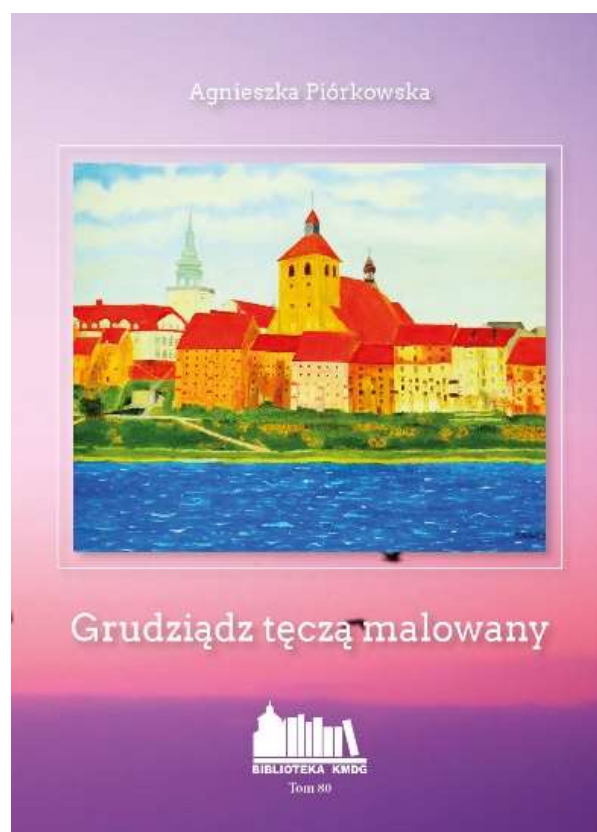
Od autorki

Drogi Czytelniku „*Grudziądz tęczą malowany*”, to zbiór moich wierszy ubarwiony kolorowymi ilustracjami przyjaciół. Są to piękne zdjęcia naszego kochanego miasta, widziane z różnych perspektyw. Ta współpraca pozwoliła na wydanie poezji w takiej właśnie szacie graficznej, która mam nadzieję, zachwyci. Tomikiem tym chcę zaprezentować, jak pięknym miastem jest nasz Grudziądz. Każdy wiersz, zdjęcie, grafika, to ważne chwile z naszego życia.

Do współpracy zaprosiłam i bardzo dziękuję: Henryce Dombrowskiej, Alicji Oskiewicz, Maryli Szkudlarek, Wojciechowi Chrościńskiemu, Wiesławowi Pelech, Michałowi Havelko – ilustracja do okładki, Stanisławowi Dzierzbickiemu Foto ARS.

Agnieszka Piórkowska (Gutowska) ur. 24.10.1966 r. w Grudziądzu. Autorka wielu wierszy i własnych tekstów do piosenek do znanych przebojów. Posiada w dorobku wydane wcześniej tomiki poezji: „*Serce na dłoń?*”, „*Pęty wśród róż?*”, „*Pan Nikt i Ja*” oraz „*Ósmy kolor tęczy*”. Pogodna i pełna entuzjazmu osoba z marzeniami. W swoich wierszach otwiera drzwi do świata fantazji.

Poniżej prezentujemy kilka wybranych wierszy.



A za moim oknem...

A za moim oknem wiosna kwitnie majem
Przy śpiewie skowronków bielą kwiatostanów
W gałęzi koronach czereśniowych sadów
W parku dywanami pięknych tulipanów

A za moim oknem magnolia różowa
Zakwitła na przekór zimnej wszak pogodzie
Lśnią w kropelkach rosy dostojne kielichy
W których słońko złote przegląda się co dzień

A za moim oknem wino się zieleni
Ujmują dzwoneczkami pachnące konwalie
A za krótką chwilę gdy wiosna się skończy
W kolorowych barwach rozkwitną azalie.

Bajkowo-śnieżny świat

W wiosennym słońku o poranku
Kwiatem jabłoni rozkwitł świat
Z biało-różowych kwiatostanów
Śniegowym deszczem płatków spadł

Zaczarowanym słodkim snem
Zbudził się ciepły lekki wiatr
Tańczył wesoło wśród jabłoni
Zmieniając każdej chwili kar

Promyki słońca dość figlarne
Pieszczą dotykiem każdy kwiat
Niepowtarzalny ten krajobraz
Bajkowo-śnieżnych płatków świat.

Blżej słońca

Wejdz na górę wysoką
Żeby być bliżej słońca
By przyglądać się chmurom
I obłokom bez końca

Albo nocą gdy księżyc
Robi w fazach przystanki
Lub gdy gwiazdy rozwieszają
Swe złociste firanki

A daleko w dolinie
Dywan z lasów utkany
Srebrny potok co płynie
I szachownic pól łany

Gdy zostaniesz do wschodu
Spojrzyj hen na horyzont
Na słoneczko wschodzące
Zapamiętaj ten widok
A gdy życie przeżyjesz do końca
Wróć na górę wysoką
Żeby być bliżej słońca...

Harmonia barw

Słońce purpurą się rozlało
Schodząc z błękitnego nieba
Zatopilo promyki w horyzont
Zahaczając o wysokie drzewa

Podzieliło się blaskiem z jeziorem
Przeglądając się w jego głębinie
Ułożyło obłoki w odcieniach
Nim na dobre się schowa i zginie

Będąc w stanie iluzji na niebie
Dało oczom bajeczny rysunek
Swoim pięknem ucieszy bo zaraz
Ostateczny obierze kierunek

Już zmieniają się róże w granaty
I kolorem swym słońce nie zwodzi
Zakończyło codzienną wędrówkę
Bo już nocka cichutki nadchodzi.

Cudowny ogród

Cudowny to ogród
Który pachnie majem
Piękna jego szata
Co zdaje się rajem
Magiczną harmonią
Gra ich woń na zmysłach
Wabi każdą myślą
Gdy czekasz by przysła
I zjawia się nagle
Zbyt ośmielona
Wśród płatków różanych
Miłość ta wysniona
Kusi namiętnością
Kielichów liliowych
Zapachem konwalii
W kolorze różowym.

Godność

Czym jest ludzka godność
czy to dłoń staruszki
sięgającej chleb ze śmietnika
Czy życie w zbędnym luksusie
albo w słowach prawnej prawdy
żadnego sławy polityka
Czy godność to gesty
zwyczajnej szczerzej dobroci
gdy w sercu ją się czuje
A może bezinteresownie
pomocna czyjaś dłoń
gdy ktoś jej potrzebuje
Dziś godność jest wartością
przeliczaną na pieniądze
które rządzi światem
Ona zazwyczaj rodzi się niewinna
i z czasem powszednieje
stając się wtedy zwiędłym kwiatem
Godność to jednak szacunek
w niej nie ukrywa się lez
gdy rozumiesz drugiego człowieka
Tak zwyczajnie po prostu
sam wybierasz dobro
gdy już wiesz że czas życia ucieka.

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisz, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.